SCHEMAT APELACJI

<u>od negatywnego wyroku sądu okręgowego w sprawie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA o ponownym ustalenia wysokości świadczenia, tj. od wyroku oddalającego odwołanie.</u>

Uwaga! Apelacja jest niezgodą na orzeczenie sądu okręgowego i na argumenty, których ten sąd użył by oddalić nasze odwołanie.

Każdy wyrok wydany przez sąd okręgowy jest inny. Można przyjąć, że w niektórych obszarach argumentacja sądów okręgowych uzasadniająca oddalenie odwołania będzie podobna, a w części odmienna. Sporządzając apelację należy uwzględnić wszystkie przesłanki, którymi kierował się sąd wydając wyrok.

Schemat apelacji jest tylko propozycją. Zawarto w nim (poza wymogami, którym powinna uczynić zadość apelacja) najbardziej powszechne argumenty, które warto przytoczyć, wybierając je adekwatnie do własnej sytuacji. Jeśli argumenty te nie wyczerpią zarzutów, które chcielibyście Państwo postawić - proszę posiłkować się licznymi uzasadnieniami do wyroków sądów okręgowych i apelacyjnych w kraju, które zostały opublikowane m. in. na stronie www.seirp.pl

stronie <u>www.seirp.pl</u>			
	, dnia		
	Sąd Apelacyjny w		
	za pośrednictwem		
	Sądu Okręgowego w		
Powód Imię i nazwisko adres, pesel			
Strona pozwana Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Administracji ul. Pawińskiego 17/21, 02-106 Warszawa	Spraw Wewnętrznych i		
sygn. akt proszę podać sygnaturę akt sprawy z sądu okręgowego			
APELACJA			
od wyroku Sądu Okręgowego wWydział aktdoręczonego dnia Uzasadnienie wyroku doręczono dnia Zaskarżam w całości wyrok Sądu Okręgowego w			

sygn.	akt
-------	-----

Wnoszę o:

- 1. Uchylenie wyroku w całości, a co za tym idzie ustalenie wysokości emerytury policyjnej / renty rodzinnej, renty inwalidzkiej/ w wysokości sprzed 1 października 2017 r.
- 2. Zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przypisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucam:

Zarzuty należy dostosować do treści wyroku z uzasadnieniem w indywidualnej sprawie. Poniższe zarzuty stanowią podpowiedź, gdyż nie sposób przewidzieć argumentację użytą przez każdego z rozpoznających sprawę sędziów. Listę zarzutów można poszerzać lub skracać, pamiętając aby do każdego z zarzutów odnieść się w uzasadnieniu.

- 1) naruszenie mojej godności poprzez zastosowanie wobec mnie represji wykorzystując do tego celu zaopatrzenie społeczne (art. 15c *emerytura*, 22a *renta inwalidzka*, 24a *renta rodzinna* proszę wybrać właściwe) co łamie zasadę równości i niedyskryminacji oraz gwarancje godności człowieka, do których odnosi się art. 30 Konstytucji RP,
- **2)** pominięcie przez Sąd Okręgowy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 roku (K 6/09), a także argumentacji Sądu Najwyższego w uwagach z 9 grudnia 2016 r. (znak BSA 111-021-525/16) do rządowego projektu nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej pomimo, że pozwalają one przyjąć, że przepisy w oparciu o które wydano przedmiotową decyzję obniżającą świadczenie, tj.: art. 15c oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy są niezgodne z konstytucją; zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy zastosowania wobec przelicznika 0,0% za każdy rok służby, pomimo przyjęcia w w/w wyroku przelicznika 0,7% jako absolutne minimum,
- <u>3)</u> obniżenie świadczenia, które wypracowałem podczas służby po 31 lipca 1990 r., o którym mowa w art. 15 c ustawy emerytalnej pomimo że wypracowałem je na takich samych zasadach, na jakich wypracowywali je po raz pierwszy funkcjonariusze przyjęci do służby po tej dacie co dodatkowo łamie zasadę sprawiedliwości społecznej wskazanej w art. 2 Konstytucji,
- **4)** dot. renty rodzinnej niedopuszczalne rozliczenie mnie za czyny mojego męża, nawet gdyby czyny naganne popełnił (co wykluczam) co zawarto w art. 24a ustawy zaopatrzeniowej a więc dopuszczenie do obarczania odpowiedzialnością za czyny osoby bliskiej córek, synów, mężów, żon czy rodziców co pozostaje w kolizji z art. 2 Konstytucji,
- <u>5)</u> dot. renty rodzinnej arbitralne wydanie niekorzystnego dla mnie rozstrzygnięcia bez uwzględnienia, że praktycznie nie mam możliwości wyłączenia spod działania nowelizacji ustawy z 16 grudnia 2016 r. o którym mowa w tych przepisach, gdyż z uwagi na upływ czasu i śmierć wielu potencjalnych świadków i śmierć męża nie jestem w stanie udowodnić, że przed rokiem 1990 bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 24a ust. 4) w wyniku czego doszło do zachwiania zasady równości broni (równości stron) w postępowaniu,
- 6) dot. emerytury/renty inwalidzkiej wydanie niekorzystnego dla mnie rozstrzygnięcia bez uwzględnienia, że praktycznie nie mam możliwości wyłączenia spod działania nowelizacji ustawy z 16 grudnia 2016 r. o którym mowa w tych przepisach, gdyż z uwagi na upływ czasu i śmierć wielu potencjalnych świadków nie jestem w stanie udowodnić, że przed

rokiem 1990, że bez wiedzy przełożonych, podjąłem współpracę i czynnie wspierałem osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5 /w przypadku emerytury/, art. 22a ust. 5 /w przypadku renty inwalidzkiej/ - proszę wybrać właściwe ustawy zaopatrzeniowej, w wyniku czego doszło do zachwiania zasady równości broni (równości stron) w postępowaniu,

- <u>7)</u> dot. osób, które pracowały po zwolnieniu ze służby pozbawienie mnie prawa do świadczenia, o którym mowa w art. 14 ustawy zaopatrzeniowej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru, pomimo pobierania z moich poborów stosownych odliczeń co koliduje z art. 21 Konstytucji RP,
- <u>8) nie dotyczy rent rodzinnych</u>, nie zastosowanie przez sąd konstytucyjności rozproszonej związane z oczekiwaniem na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie, w której Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 326/18 zwrócił się do TK z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, pomimo znacznego upływu czasu i pomimo rozpoczęcia procedowania od nowa, co jest nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami o do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284),
- <u>9)</u> dotyczy renty rodzinnej nie zastosowanie przez sąd konstytucyjności rozproszonej związane z oczekiwaniem na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie, w której Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 27 maja 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 11007/18 zwrócił się do TK z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy dot. art. 24a ustawy zaopatrzeniowej pomimo znacznego upływu czasu, co jest nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284),
- 10) błędne uznanie przez sąd, że pełniłem służbę na rzecz totalitarnego państwa (że mąż pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa dot. renty rodzinnej) pomimo że z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. wynika, iż "Kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka" tymczasem Dyrektor ZER MSWiA nie wykazał abym był sprawcą takich naruszeń,
- <u>11)</u> dotyczy osób, których inwalidztwo pozostało w związku ze służbą wyłączenie wobec mnie stosowania art. 15 ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej, stanowiącego o podwyższeniu emerytury o 15% podstawy wymiaru świadczenia, należne osobie której inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą, które ma zastosowanie niezależnie od daty powstania inwalidztwa, nie znajduje uzasadnienia w żadnych wartościach czy zasadach i jest wprost sprzeczne z art. 2 Konstytucji,
- 12) dot. renty inwalidzkiej obliczenie renty poprzez odwołanie się do kryterium przeciętnej renty, a także przyjęcie obniżenia o 10% podstawy wymiaru renty za każdy rok służby przed 1990 r. art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, co praktycznie prowadzi do pozbawienia prawa do zabezpieczenia społecznego w zakresie uposażenia rentowego przez co koliduje z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP gwarantującym prawo do zabezpieczenia

społecznego,

- **13)** obliczenie emerytury/renty poprzez odwołanie się do kryterium przeciętnej emerytury i renty proszę wybrać właściwe, art. 15 ust. 3 dot. emerytury, art. 22 ust. 3 dotyczącym renty inwalidzkiej oraz art. 24a ust. 2 dot. renty rodzinnej stoi w sprzeczności z zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji) oraz zasadę równości (art. 32 Konstytucji),
- 14) dot. osób pozytywnie zweryfikowanych złamanie zasady równości wobec prawa, gdyż pomimo, że zostałem pozytywnie zweryfikowany i pełniłem także służbę na rzecz III RP czyli państwa demokratycznego, zostałem dotknięty regulacjami ustawy, tj. obniżeniem świadczeń emerytalno-rentowych i to zarówno tych wypracowanych przed 1990 r., jak i po tej dacie, co oznacza, że art. 15c i art. 13 ust. 1 lit, lc w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej koliduje z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) i sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji).

Uzasadnienie

Wyrokiem	z dnia		Sąd	Okręgowy	W	Warszawie	sygn.	akt	,
oddalił odw	ołanie z	dnia od	decyzji	Dyrektora	Zakł	adu Emeryt	alno –	Rentowego	MSWiA z
dnia		nr				-		_	

Dane do tych wyliczeń proszę pobrać z Decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury od której nastąpiło odwołanie do Sądu Okręgowego oraz z decyzji wcześniejszej (ostatniej decyzji waloryzacyjnej sprzed 1 października 2017 r.).

Powyższe proszę odpowiednio dostosować w przypadku renty inwalidzkiej i renty rodzinnej.

Nadmieniam, ze w wyniku nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z dnia 23 stycznia 2009 r. moje świadczenie obniżono po raz pierwszy o kwotę zł brutto. *Wpisać jeśli dotyczy*.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia (*data wyroku, od którego następuje apelacja*) nie zgadzam się, na co przedstawiam poniżej zaprezentowane argumenty.

Na wstępie neguję wykorzystanie informacji IPN jako fundamentu, na którym oparto cały mechanizm obniżenia mojego świadczenia. W świetle obowiązującej Konstytucji RP i orzecznictwa sądowego, a także wobec postanowień zawartych w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2007 r. sygn. K 2/07 (Dz. U. 2007 nr 85 poz. 571 z dnia 15 maja 2007r.), zgodnie z którymi w państwie prawnym (art. 2 Konstytucji), tajne akty normatywne, czy quasi-normatywne, nie mogą mieć waloru obowiązującego prawa, a co za tym idzie zaliczenie mojej służby w okresie od do na podstawie informacji IPN do służby na rzecz totalitarnego państwa (wydanej właśnie w oparciu o niejawne instrukcje) nie mogą w sposób arbitralny kształtować mojej sytuacji jako obywatela i świadczeniobiorcy w obszarze ubezpieczeń społecznych.

W dalszej części uzasadnienia, po wyselekcjonowaniu zarzutów zaproponowanych w powyższym tekście wzoru apelacji – odpowiednio do sprawy indywidualnej (poprzez wybranie właściwych i ew. dopisanie nowych) należy te zarzutu uzasadnić.

Poniżej podaję uzasadnienie do poszczególnych zarzutów. Uzasadnienie można odpowiednio modyfikować do sprawy własnej.

Ad 1

Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. "W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych [...] nie moga prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Przesłanka poszanowania tak rozumianej godności człowieka jest miedzy innymi istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym" (wyrok z 4 kwietnia 2001 r., sygn. K 11/00). Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. nowelizująca ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (zwana dalej ustawa zaopatrzeniowa) jest już drugą regulacją dotyczącą obniżenia emerytur i rent inwalidzkich osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa i jest dalej idąca niż ustawa z 2009 roku. Obniża ona już po raz kolejny i to w większym stopniu uposażenia tej samej grupy funkcjonariuszy, nie ograniczając się do praw nabytych w związku ze służbą w organach bezpieczeństwa przed 31 lipca 1990 r., ale odbiera także świadczenia wypracowane w III RP.

Ustawa zatem narusza zasadę równości, przy czym regulacja taka uderza w osoby niezdolne, z uwagi na wiek lub stan zdrowia do wykonywania pracy zarobkowej, celem uzupełnienia utraconych świadczeń, wypracowanych na równi z funkcjonariuszami przyjętymi do służby po raz pierwszy od 1990 r. Wprowadzona zmiana stanowi swoistą represję dla tej grupy osób. Tymczasem prawo zabezpieczenia społecznego - jak już wskazano za prof. Magdalena Szczepańska - nie jest dziedzina, która ma za zadanie wprowadzać sankcje za działania nie mające związku z wystąpieniem ryzyka ubezpieczeniowego i niewynikające z warunków nabycia prawa do świadczenia. W tym aspekcie nowelizacja zdaje się mieć charakter represyjno-odwetowy, nieznajdujący ochrony w regulacjach konstytucyjnych. Represje te w stosunku do prawa do zabezpieczenia społecznego (polegające na całkowitym odebraniu prawa do zabezpieczenia emerytalnego za okres służby do 1990 r. oraz istotnym obniżeniu emerytur wypracowanych słusznie w III RP) są dalej idące i silniejsze aniżeli represje i sankcje stosowane wobec funkcjonariuszy, którym udowodniono popełnienie przestępstwa w związku ze służbą i którzy zostali na tej podstawie skazani prawomocnymi wyrokami sadów, a wiec sa niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa.

Ścisły związek z zasadą równości i niedyskryminacji mają gwarancje godności człowieka, do których odnosi się art. 30 Konstytucji.

Działania władz publicznych nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji, które odbierają jednostce poczucie godności. Godność jest nienaruszalna, a władze publiczne mają obowiązek ją chronić. Do naruszenia godności, dobrego imienia, prawa do poszanowania życia rodzinnego doszło poprzez uznanie, że służba stanowiła "służbę na rzecz

totalitarnego państwa", które jest pojęciem jednoznacznie pejoratywnym bo zalicza świadczeniobiorcę lub osobę pobierającą po niej rentę rodzinną, do grona winnych działań związanych z naruszeniami praw człowieka co ustawodawca przesądził konstruując przedmiotowe prawo.

Dokonanie takiej kwalifikacji bez względu na staż, obowiązki, a także stworzenie drugiej regulacji obniżającej uposażenia - to działania ustawodawcy, które odbierają osobom dotkniętym tymi przepisami poczucie godności i poniżają w oczach opinii publicznej.

Ad 2

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. (K 6/09) uprawnia do stwierdzenia niezgodności z Konstytucją nowej regulacji z dnia 16 grudnia 2016 r., ponieważ ingerencja w sferę świadczeń przedmiotowej nowelizacji jest znacznie dalej idąca, a współczynnik przyjęty dla obliczenia świadczenia (0,0%) i ograniczenie wysokości świadczenia maksymalnie do średniej emerytury z systemu powszechnego są sprzeczne z argumentami przyjmowanymi w cytowanym wyżej orzeczeniu.

Ocena zgodności z Konstytucją wcześniejszej nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z dnia 23 stycznia 2009 r. nastąpiła przy uwzględnieniu rzeczywistej wysokości świadczeń uzyskiwanych przez byłych funkcjonariusz, a w tym z uwzględnieniem sposobu obliczania tych świadczeń przy przyjęciu współczynnika 0,7 % podstawy wymiaru świadczenia za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa. Trybunał uznał, że taki współczynnik nie narusza zasad konstytucyjnych, gdyż wysokość świadczeń jest rekompensowana poprzez dodatki przyznawane funkcjonariuszom i wskazany współczynnik nie powoduje, że kwota rzeczywistego świadczenia otrzymywanego przez byłych funkcjonariuszy jest niższa niż kwoty przyznawane w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych.

Jednak w nowej regulacji ów współczynnik określono jako 0,0 % a dodatkowo wysokość świadczeń dla byłych funkcjonariuszy ograniczono do maksymalnej kwoty przeciętnych świadczeń wypłacanych w systemie powszechnym: odnośnie emerytury (art. 15c ust. 3 ustawy), renty inwalidzkiej (art. 22a ust. 3 ustawy) czy renty rodzinnej (art. 24a ust. 2 ustawy)]. Znowelizowane przepisy ustawy naruszają również zasadę proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami, a celem, który ma być osiągnięty przez państwo.

Współczynnik 0,7 % podstawy wymiaru świadczenia za każdy rok służby, stanowił absolutne minimum, poniżej którego świadczenia byłyby wyliczane w sposób naruszający zasady konstytucyjne. Tym samym w oparciu o uzasadnienie orzeczenia TK w sprawie K 6/09 można uznać, iż Trybunał podważył zgodność z Konstytucją RP normy ustalającej wysokość świadczeń dla byłych funkcjonariuszy obliczanych z użyciem współczynnika niższego niż 0,7 % za każdy rok wskazanej służby. Tym samym norma ustalająca wskaźnik na poziomie niższym, a w szczególności wskaźnik ustalony jako 0,0 % musi być uznana za niezgodną z Konstytucją w świetle powoływanego orzeczenia Trybunału (K 6/09).

Ad 3

Uzasadniając przedmiotowy zarzut będę się posiłkować orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego 24 lutego 2010 roku (K 6/09), a także argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w uwagach z 9 grudnia 2016 r. (znak BSA 111-021-525/16) i w opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 13 grudnia 2016 r. do rządowego projektu w/w nowelizacji. Pozwalają one przyjąć, że przepisy w oparciu o które wydano moją decyzję tj: art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w

brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie tejże ustawy w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. są niezgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty pomimo odpowiedniego okresu służby. Ustawodawca ta regulacją naruszył zasadę ochrony praw nabytych, zasadę zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez nie prawa. W efekcie nie zostałem potraktowany na nierówni w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989 r. Jak wskazał Trybunał w pkt 8.8 – 8.10 uzasadnienia analizując rozwiązania wprowadzone do systemu prawnego w 2009 r. obniżające świadczenia funkcjonariuszom "Trybunał stwierdza, że przyjęte w kwestionowanej ustawie unormowanie zachowuje indywidualne naliczanie emerytur funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej. Oznacza to, że wyżsi oficerowie oraz ci, którzy wysłużyli maksymalną liczbę lat, otrzymają w dalszym ciągu wyższe emerytury niż niżsi rangą funkcjonariusze tych organów. Długość służby ma tu mniejsze znaczenie. Ci bowiem, którzy krócej służyli w tych organach, a dłużej w UOP i jego następczyniach, ABW i AW, będą mieli emerytury niewiele niższe niż ci funkcjonariusze, którzy wstąpili do służby od połowy 1990r.

Ad 4

W przedmiotowej sprawie organ rentowy zaskarżoną decyzją na nowo ukształtował moje prawo do wysokości świadczenia z systemu zabezpieczenia społecznego - poprzez kwalifikację prawną okresu służby pełnionej przez zmarłego męża, po którym przysługiwało mi świadczenie w postaci policyjnej renty rodzinnej.

Oznacza, że uczyniono to przez okoliczności dotyczących wyłącznie zmarłego, a nie okoliczności dotyczących mojego uprawnionego do renty rodzinnej. Zaznaczam, że w dacie wydania decyzji o ustaleniu prawa do renty rodzinnej spełniałam ustawowe kryteria przyznania prawa do tego świadczenia i do chwili obecnej po mojej stronie nie zaszły żadne okoliczności powodujące konieczność zmiany wysokości mojego świadczenia. W tej sytuacji ingerencja w wysokość mojej renty rodzinnej i to po długim okresie od ustalenia tego prawa i nabycia uprawnień emerytalnych przez mojego męża pozostaje w kolizji z art. 2 Konstytucji.

Represje, które mnie spotkały są nadmiernie uciążliwe i nie są usprawiedliwione żadnymi okolicznościami. Stanowią one przejaw dyskryminacji. W wyroku z dnia 28 lutego 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: K 5/11 Trybunał Konstytucyjny uznał, że wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalno-rentowych powinna być sytuacją wyjątkową, wynikającą z precyzyjnie określonych przesłanek. We wskazanym wyroku TK wskazał: "Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że bezpieczeństwo prawne jednostki może pozostawać w kolizji z innymi wartościami, których realizacja wymaga wprowadzenia zmian do systemu prawnego. Jednostka ma prawo jednak oczekiwać, że regulacja prawna nie zostanie zmieniona na jej niekorzyść w sposób arbitralny. Prawodawca nie może w sposób dowolny kształtować treści obowiązujących norm, traktując je jako instrument do osiągania stale to innych celów, które sobie dowolnie wyznacza (zob. wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00). Przestrzeganie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma szczególne znaczenie w sytuacji, w której ma miejsce zmiana dotychczas obowiązujących przepisów, "zwłaszcza tych, które znalazły już zastosowanie jako czynnik kształtujący sytuację prawną ich adresatów". Zasada ta nabiera szczególnej wagi, gdy nowelizowane przepisy normują sytuacje emerytów, a wiec osób o ograniczonej zdolności adaptacyjnej do zmienionej sytuacji (zob. wyrok TK z 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165)".

Ad 5, 6

Odnośnie przepisu zawartego w art. 15c ust. 5 /w przypadku emerytury/, art. 22a ust. 5 /w

przypadku renty inwalidzkiej/, art. 24a ust. 4 w przypadku renty rodzinnej - proszę wybrać właściwe taka regulacja narusza zasadę rozkładu ciężaru dowodowego oraz zasadę równości broni (wynikające z prawa do rzetelnego procesu sądowego). Trudno bowiem oczekiwać, aby po kilkudziesięciu latach od upadku poprzedniego ustroju, możliwe było wykazanie czynnego działania na rzecz niepodległego państwa, skoro działania takie podejmowane były zawsze w ukryciu, w obawie przed wiążącymi się z tym represjami i już z samego założenia prowadzone były one w taki sposób, aby nie pozostawał po nich żaden ślad. Nie dość, iż sam muszę dowodzić swojej niewinności walcząc z wprowadzoną przez ustawodawcę zasadą domniemania winy, to jeszcze wprowadzony ciężar rozkładu dowodów jest w większości przypadków niemożliwy do udźwignięcia, co zaburza także zasadę równości broni (uczciwej równowagi). Z tych względów przepisów art. 13b, art. 15c oraz art. 22a art. 24a /proszę wybrać właściwe/ ustawy zaopatrzeniowej nie sposób pogodzić z zasadami demokratycznego państwa prawa, zasadą rządów prawa, zasadą podziału i wzajemnego hamowania się władz: wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej.

Ad 7

Ustawa zaopatrzeniowa ogranicza możliwość podwyższenia emerytury w związku z zatrudnieniem poza służbą i okolicznościami wymienionymi w art. 14 ust. 1 pkt 2, w praktyce ją wyłączając. O ile ustawa z 2009 r. miała dotyczyć specjalnych przywilejów emerytalnych, przysługujących funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa PRL w związku ze służbą w tych organach, obniżając je do wskaźnika spotykanego w powszechnym systemie emerytalnym, mogła więc być uznana za usprawiedliwioną i konstytucyjną, o tyle regulacja stanowiąca podstawę skarżonej decyzji dotyczy prawa do całego świadczenia emerytalnego, wypracowanego w ciągu całego życia, także długo po 1990 r., obniżając je drastycznie, w sposób konstytucyjnie niedopuszczalny (tak: prof. Magdalena Szczepańska w opinii dotyczącej poselskiego projektu ustawy - druk nr 3334 z 16 czerwca 2015 r.). taka regulacja stoi w kolizji z art. 21 Konstytucji RP mówiącym o ochronie własności, a co za tym idzie mojego prawa majątkowego.

Ad 8

W kwestii zgodności wybranych przepisów, kluczowych do rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Okręgowy w Warszawie dnia 24 stycznia 2018 r. wystąpił ze stosownym pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, lecz dotychczas nie uzyskał na nie żadnej odpowiedzi. A zatem dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, narusza moje konstytucyjne uprawnienia do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

W kontekście konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki należy zwrócić uwagę na to, że pomimo znacznego upływu czasu (sprawa zarejestrowana jako P 4/18 wpłynęła do Trybunału Konstytucyjnego 27 lutego 2018 r.) w tej sprawie odbyło się kilka rozpraw po czym zarządzono przerwę, przy czym w żadnym przypadku Przewodnicząca składu orzekającego nie wskazała jakichkolwiek przyczyn, dla których następuje wskazana przerwa w rozprawie.

Należy zauważyć, iż w postępowaniu przed trybunałem nie wiadomo co stanęło na przeszkodzie zakończeniu postępowania i wydania wyroku. Mało tego w ostatnio Trybunał Konstytucyjny zadecydował o rozpoczęciu sprawy od nowa.

Takie procedowanie Trybunału Konstytucyjnego nie daje zatem żadnych gwarancji a wręcz podstaw do uznania że zakończenie postępowania nastąpi niezwłocznie. Oznacza to, że

faktycznie we wskazanej sprawie nie jest obecnie możliwe uzyskanie kontroli konstytucyjnej zaskarżonej do trybunału ustawy, a dalsze oczekiwanie na wynik kontroli konstytucyjnej ze strony Trybunału jest nieuzasadnione, gdyż podważałoby moje prawo do zakończenia niniejszego postępowania w rozsądnym terminie.

Ponadto istnieją watpliwości, co do z godności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawe wydania zaskarżonej decyzji, czego wyrazem było pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z wyrażanym w orzecznictwie poglądem orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, co jednak nie jest tożsame z ocena konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa bedzie zastosowany do rozstrzygniecia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego zwiazku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem "stosowanie" należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r.), Do tej argumentacji odwołał się także Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z 28 października 2019 r. (sygnatura akt III AUz 462/19), uchylającego postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach zawieszającego postępowanie, w sprawie dotyczącej odwołania od decyzji dotyczącej wysokości emerytury, z uwagi pytanie prawne zadane przez tutejszy sąd i zawisłe przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygnaturą akt P 4/18.

W przedmiocie dopuszczalności samodzielnego badania przez sąd powszechny zgodności ustawy z Konstytucją, obecnie przeważające zdaje się być stanowisko, według którego możliwe jest dokonywanie takiego rozstrzygnięcia w ramach tzw. doktryny konieczności, gdy nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia w przedmiocie oceny zgodności z Konstytucją dokonywanego przez Trybunał Konstytucyjny. W tej kwestii Prof. Leszek Garlicki wskazał, że jeżeli wystąpi sytuacja, w której sąd w określonej z sprawie zdecyduje, że przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną, a jednocześnie w sprawie nie wypowiadał się dotąd TK, jak również nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia TK, to sąd ten dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia (tak L. Garlicki, "Sądy a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej", "Przegląd Sądowy" 2016, nr 7–9, s. 22).

Ad 9

W kwestii zgodności wybranych przepisów, kluczowych do rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Okręgowy w Warszawie dnia 27 maja 2019 r. wystąpił ze stosownym pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, lecz dotychczas nie uzyskał na nie żadnej odpowiedzi. A zatem dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, narusza moje konstytucyjne uprawnienia do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) jak również uprawnienie wynikające z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

Takie procedowanie, a raczej zaniechanie procedowania Trybunału Konstytucyjnego, nie daje gwarancji, a wręcz podstaw do uznania że zakończenie postępowania nastąpi niezwłocznie. Oznacza to, że faktycznie nie jest obecnie możliwe uzyskanie kontroli konstytucyjnej zaskarżonej do trybunału ustawy, a dalsze oczekiwanie na wynik kontroli konstytucyjnej ze strony Trybunału jest nieuzasadnione, gdyż podważałoby moje prawo do zakończenia postępowania w rozsądnym terminie.

Ponadto istnieją watpliwości, co do z godności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji, czego wyrazem było pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z wyrażanym w orzecznictwie poglądem orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, co jednak nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sad. Jak wskazał Sad Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygniecia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem "stosowanie" należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r.), Do tej argumentacji odwołał się także Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z 28 października 2019 r. (sygnatura akt III AUz 462/19), uchylającego postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach zawieszającego postępowanie, w sprawie dotyczącej odwołania od decyzji dotyczącej wysokości emerytury, z uwagi pytanie prawne zadane przez tutejszy sąd i zawisłe przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygnaturą akt P 4/18.

Obecnie przeważające zdaje się być stanowisko, według którego możliwe jest dokonywanie takiego rozstrzygnięcia w ramach tzw. doktryny konieczności, gdy nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia w przedmiocie oceny zgodności z Konstytucją dokonywanego przez Trybunał Konstytucyjny. W tej kwestii Prof. Leszek Garlicki wskazał, że jeżeli wystąpi sytuacja, w której sąd w określonej z sprawie zdecyduje, że przepisu ustawy, który miałby stanowić podstawę lub przesłankę rozstrzygnięcia, nie da się pogodzić (w drodze zastosowania prokonstytucyjnej wykładni) z określoną normą lub zasadą konstytucyjną, a jednocześnie w sprawie nie wypowiadał się dotąd TK, jak również nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia TK, to sąd ten dysponuje kompetencją do odmowy zastosowania (pominięcia) tego przepisu przy wydawaniu rozstrzygnięcia (tak L. Garlicki, "Sądy a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej", "Przegląd Sądowy" 2016, nr 7–9, s. 22)

Ad 10

Z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. wynika, że "Kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka".

Pełnomocnik ZER MSWiA nie wykazał, abym (mąż – w przypadku renty rodzinnej), dopuszczał się czynów związanych z naruszeniem podstawowych praw i wolności człowieka, zatem po uwzględnieniu treści powyższej uchwały SN oraz wskazanym w niej ciężarze dowodzenia spoczywającym na organie ubezpieczeniowym, stwierdzić należy, że w niniejszym przypadku brak było przesłanek do zmniejszenia wysokości świadczenia.

Ad 11

Negatywnie oceniam wyłączenie stosowania art. 15 ust. 4, stanowiącego o podwyższeniu emerytury o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Wyłączenie to ma zastosowanie niezależnie od daty powstania inwalidztwa, czyli także dotyczy sytuacji, kiedy funkcjonariusz pełnił służbę po 31 lipca 1990 r. i po tej też dacie stał się inwalidą. Przewidziane w art. 15 ust. 1 uprawnienie związane jest ze szczególnym charakterem służby, jaką pełnią funkcjonariusze służb mundurowych i z jej niebezpieczeństwem. Jeżeli więc funkcjonariusz w toku tej służby (szczególne w służbie na rzecz demokratycznego państwa po 1990 r.) doznał uszczerbku na zdrowiu, skutkującego stwierdzeniem inwalidztwa, to pozbawienie go za taki uszczerbek (szczególnie powstały w służbie po 1990 r.), prawa do podwyższenia świadczenia emerytalnego tylko dlatego, że pozostawał w służbie także wcześniej, przed 1990 r. nie znajduje uzasadnienia w żadnych wartościach czy zasadach i jest wprost sprzeczne z art. 2 Konstytucji.

Ad 12

W mojej ocenie nie znajduje uzasadnienia w żadnych wartościach i zasadach konstytucyjnych, a przez to sprzeczne z art. 2 Konstytucji, obniżenie renty inwalidzkiej o 10% za każdy rok służby na rzecz "totalitarnego państwa", o którym mowa w art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej praktycznie pozbawia funkcjonariusza do należnej renty inwalidzkiej. Przewidziane w art. 15 ust. 1 oraz art. 22a ust. 1 uprawnienia zwiazane sa ze szczególnym charakterem, niebezpieczeństwem i zagrożeniem płynącym ze służby, jaka pełnia funkcjonariusze służb mundurowych. Jeżeli funkcjonariusz w toku tej służby doznał uszczerbku na zdrowiu, skutkującego stwierdzeniem inwalidztwa, to drastyczne ograniczenie lub wręcz pozbawienie należnego świadczenia tylko dlatego, że pozostawał w służbie także wcześniej, przed 1 sierpnia 1990 r., nie znajduje uzasadnienia w żadnych wartościach czy zasadach w szczególności ustalonych konstytucyjnie. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji RP gwarantuje prawo do zabezpieczenia społecznego. Przepisy Konstytucji RP pozostawiają ustawodawcy kwestie ustalenia wysokości świadczenia, jednak mam prawo oczekiwać, że wysokość świadczenia będzie ustalona wedle preferencyjnych reguł w stosunku do powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego z racji tego, że służyłem w szczególnych warunkach (dyspozycyjność, narażenie na stres, utratę zdrowia a nawet życia). System zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych stanowi szczególny rodzaj ustawowego "przywileju", ale który jest uzasadniony warunkami służby, a co z kolei uzasadnia okoliczność, że wysokość świadczenia należnego byłemu funkcjonariuszowi z tego systemu winna być wyższa niż przeciętna wysokość analogicznego świadczenia z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r. (sygn. K 2/07): "likwidując spuścizne po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rzadach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może stosować żadnych innych środków, ponieważ wówczas nie byłoby lepsze od totalitarnego reżimu, który ma zostać całkowicie zlikwidowany. Demokratyczne państwo oparte na rządach prawa dysponuje wystarczającymi środkami, aby zagwarantować, że sprawiedliwości stanie się zadość, a winni zostaną ukarani. Nie może ono jednak i nie

powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości." Wprowadzone ustawą z 16 grudnia 2016 r. regulacje, pozostają sprzeczne z zasadą równouprawnienia jednostek spełniających tożsame kryteria formalne do świadczeń z zabezpieczenia społecznego.

Ad 13

"Spłaszczenie" mojego świadczenia do poziomu przeciętnej emerytury (a także przez analogię do poziomu przeciętnej renty) stoi w sprzeczności z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego 24 lutego 2010 roku (K 6/09). Trybunał wskazał wówczas, że wyżsi oficerowie oraz ci, którzy wysłużyli maksymalną liczbę lat, otrzymają w dalszym ciągu wyższe emerytury niż niżsi rangą funkcjonariusze tych organów. Długość służby ma tu mniejsze znaczenie. Ci bowiem, którzy krócej służyli w tych organach, a dłużej w UOP i jego następczyniach, będą mieli emerytury niewiele niższe niż ci funkcjonariusze, którzy wstąpili do służby od połowy 1990 r. Już więc analiza przytoczonych zapisów jednoznacznie wskazuje na zastosowanie wobec mnie niekonstytucyjnych przepisów.

Ponadto nowe brzmienie art. 15c ust. 3, zrywa z dotychczasowymi zasadami systemu ubezpieczeń społecznych. Przepis ten wskazuje, że wysokość obniżonej emerytury nie może przewyższać przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczny zapis znalazł się w art. 22 ust. 3 dotyczącym renty inwalidzkiej oraz art. 24a ust. 2 w odniesieniu do renty rodzinnej. Niezależnie zatem od stażu pracy, wysokości wynagrodzenia, zajmowanego stanowiska, wysokość świadczenia jest z góry ograniczona w oderwaniu od indywidualnej sytuacji prawnej. Ponadto, nawet po wypracowaniu po 1990 r. emerytury, której wysokość przewyższałaby średnia emeryture wypłaconą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która choćby jeden dzień pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b cyt. ustawy, może otrzymać świadczenie maksymalnie w wysokości średniego świadczenia wpłacanego przez ZUS. Ustawa nie przewiduje obliczania świadczenia obniżonego proporcjonalnie do okresu służby na rzecz totalitarnego państwa, lecz zawiera mechanizm umożliwiający automatyczne spłaszczenie jego wysokości. Przewidziany w ustawie sposób obliczania świadczeń z tytułu zabezpieczenia emerytalnego i rentowego narusza konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji) oraz zasadę równości (art. 32 Konstytucji). Uprawnienia emerytalne i rentowe mają charakter praw majątkowych ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, przez co nie powinny podlegać mechanicznym uśrednieniom. Ponadto specyficzny charakter służby wiąże się z dodatkowymi obciążeniami, które nie są specyficzne dla innych świadczeniobiorców z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych – dlatego nie powinien być uśredniany w sposób wskazany w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym.

Ad 14)

Odnośnie osób pozytywnie zweryfikowanych i świadczących służbę począwszy od 1 sierpnia 1990 r. dla III RP nie sposób przyjąć, że którykolwiek z funkcjonariuszy otrzymał za tę służbę świadczenie, które może być uznane za niesłuszne czy niesprawiedliwie nabyte.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w opinii do projektu nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016 r. "(...) przeprowadzona weryfikacja funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa przed przyjęciem ich do służby III RP miała na celu ocenę ich dotychczasowej służby Polsce komunistycznej również w płaszczyźnie moralnej. Tym samym zweryfikowanie, a następnie ponowne zatrudnienie byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL

stanowiło swoiste oświadczenie wydane w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej przez organy władzy publicznej, iż będą oni traktowani w taki sam sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990 r." Tym samym Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że "nie ma żadnych podstaw, aby w jakikolwiek sposób dyskwalifikować okres późniejszej służby w organach Państwa Polskiego po 31 lipca 1990 r., w tym wobec osób pozytywnie zweryfikowanych" (uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy). Ustawa pozbawiła funkcjonariuszy służb III RP świadczeń, które nabyli oni słusznie, w niepodległej Polsce, z narażeniem życia i zdrowia, w sposób przewidziany przepisami demokratycznie stanowionego prawa, często w sposób uzasadniający przyznanie im nagród, odznaczeń, czy awansów. Z art. 2 Konstytucji wynika również zasada sprawiedliwości społecznej, która także w niniejszym przypadku została naruszona omawianymi regulacjami. Chodzi mianowicie o niezgodność art. 15c i art. 13 ust. 1 lit, lc w związku z art. 13b ustawy z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) i sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji).

Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę jak na wstępie.

Sporządzając apelację posiłkowałem się w szerokim zakresie treścią uzasadnień wyroków wydanych przez sądy okręgowe w analogicznych, jak moja sprawach, w których sądy wydały wyroki o zmianie zaskarżonych decyzji (m. in. sygn. S. O. W Warszawie: sygn. akt XIII 1U 5249/18, XIII 1U 19013/18, XIII 1U 22949/18, XIII 1U 22791/18, XIII 1U 21455/18, S. O. W Rzeszowie IV U 2119/19, S. O. we Wrocławiu VIII U 2913/19). Nadmieniam, że argumentację tych sądów w pełni podzielam sadów.

.....

Zał.

Apelacja egz. 1 i 2 – adresat, Dowód opłaty 30 zł na konto sądu apelacyjnego